

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 1 marca 2018r.**

Sąd Okręgowy w Toruniu, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal

Ławnicy: -----

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Chudzińska

po rozpoznaniu w dniu: 22 lutego 2018 r. w T.

sprawy z powództwa: M. B.

przeciwko: Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) w B. na rzecz powódki M. B. kwotę 343.600,00 zł ( trzysta czterdzieści trzy tysiące sześćset ) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 marca 2018r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części oddala powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.710,00 zł ( sześć tysięcy siedemset dziesięć ) z tytułu zwrotu kosztów procesu ,

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa –kasy Sądu Okręgowego w Toruniu z tytułu kosztów sądowych:

1. od powódki - z zasądzonych roszczenia – kwotę 4.535,00 zł (cztery pięćset tysiące trzydzieści pięć) ,

2. od pozwanego – 2.171,80 zł ( dwa tysiące sto siedemdziesiąt jeden 80/100 ) .

Sygn. akt I C 2318/16

## UZASADNIENIE

Powódka M. B. wniosła pozew w którym domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa w osobie Wojewody (...) w B. kwoty 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 listopada 2016r. do dnia zapłaty .

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa ( k. 38 – 46 ) .

W piśmie z dnia 9 stycznia 2018r. powódka rozszerzyła żądanie i domagała się zasądzenia kwoty 423.679,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 listopada 2016r. do dnia zapłaty ( k. 200 – 201 ) .

Pozwany ustosunkował się do tego żądania w piśmie z dnia 21 lutego 2018r. ( k. 208 – 213 ) .

**Sąd ustalił, co następuje :**

Dnia 14 marca 1964r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. wydało decyzję nr RL. V – 21/5/6/64 o przejęciu na własność Skarbu Państwa – Państwowego Funduszu Ziemi jako opuszczonej , niezbudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 8.59 ha położonej we wsi O. „grom. D. pow. W.”. Stanowiła ona własność M. B. (powódki). W

uzasadnieniu tej decyzji podano, że nie użytkuje ona wymienionego gospodarstwa i w związku z tym postanowiono przejąć je na Skarb Państwa wolne od odszkodowań i obciążeń. W toku postępowania poprzedzającego wydanie tej decyzji powódka oświadczyła, że osobiście nie użytkuje tego gospodarstwa od kilku lat, grunty leżą odłogiem lub też bez jej wiedzy są użytkowane w części przez miejscowych rolników. Dodała też, że nadal nie będzie go użytkować, a jej mąż nie pracuje na roli i nie ma przygotowania rolniczego. W protokole Prezydium G.R.N i Komisji z dnia 7 stycznia 1964r. stwierdzono, że ziemię powódki użytkują inni rolnicy. Ma ona większe zadłużenia, nie posiada żadnego inwentarza, ani budynków. Jej mąż pracuje w G.S. jako traktorzysta i nie interesuje się gospodarstwem.

W piśmie z dnia 17 marca 1968r. powódka zwróciła się do Ministerstwa Rolnictwa o uchylenie decyzji z 14 marca 1964r. Wyjaśniała w nim, między innymi, że ze względu na brak zabudowań, szczególnie gospodarczych, brak siły pociągowej i innego inwentarza spiętrzyły się przed nią duże trudności w zagospodarowaniu gruntu. Przez okres dwóch lat borykała się wraz z mężem z tymi trudnościami. Korzystając z pożyczek dokonali obróbki roli, zasiewów itp. Przekonali się, że w takich okolicznościach będzie im trudno wydzwignąć się na właściwy poziom, ponieważ gospodarka bez zabudowań i inwentarza jest niepełna. Dochody jakie uzyskiwali ze zbiorów pokrywały wydatki na uprawę roli, opłaty wobec państwa, a dla nich niewiele pozostawało. Powódka miała wówczas czworo małych dzieci i niewiele mogła pomóc mężowi w pracy na roli. W 1961r. urodziła piąte dziecko na skutek czego ciężko chorowała przez kilka miesięcy z czym wiązały się poważne wydatki. Razem z mężem podjęli decyzję o wydzierżawieniu gruntów na pewien okres, do czasu odchowania dzieci oraz stopniowego dorobienia się inwentarza itp. Sprzedano 2 hektary, a pozostały areal - 8.50 ha został wydzierżawiony na podstawie „prywatnej umowy” kilku sąsiadującym rolnikom. Zobowiązali się oni płacić podatki i obowiązkowe dostawy jakie przypadną na użytkowany przez nich obszar. Z uwagi na to, że była to dzierżawa prywatna „nakaz” na podatek i wymiar obowiązkowych dostaw przychodził na całość gospodarstwa na nazwisko powódki. Okazało się, że nie wszyscy dzierżawcy w pełni wywiązywali się z ciążących na nich zobowiązań. W związku z tym powstała zaległość w obowiązkowych dostawach. W 1963r. powódka otrzymała nakaz karny do zapłacenia grzywny za nieterminowe wykonanie obowiązkowych dostaw żywca i drobiu. Nie miała pieniędzy, żeby ją zapłacić i czuła się pokrzywdzona. W Wydziale Finansowym (...) w W. skierowano ją do Wydziału (...). Opowiedziała tam o swoich problemach, zapewniono ją, że nakaz zostanie uchylony. Mimo to, po kilku dniach otrzymał pismo o przejęciu gruntów na rzecz Skarbu Państwa.

Decyzją z dnia 2 sierpnia 2016r. Wojewoda (...) w B. stwierdził nieważność decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. z dnia 14 marca 1964r. W uzasadnieniu orzeczenia Wojewoda wskazał, między innymi, że gospodarstwo było wydzierżawiane oraz częściowo uprawiane. Wydzierżawienie gruntów przez M. B. nie oznaczało ich porzucenia. Uzasadnienie decyzji (...) jest lakoniczne. Nie wskazano w nim dokładnej daty opuszczenia nieruchomości, a jako argument przesądający o jej przejęciu na rzecz Skarbu Państwa wskazano, że M. B. nie użytkuje jej osobiście.

W 1964r. powódka nie miała zamiaru wyzbywać się własności gruntów np. poprzez sprzedaż. Chciała je zachować dla siebie i męża, a w przyszłości przekazać dzieciom, żeby miały gdzie żyć i z czego się utrzymać.

dowód: przesłuchanie powódki k. 57 v - 58, akta (...).III. (...).24.2015 : pismo k. 7 – 9, protokół k. 41, notatka służbowa k. 44, decyzja z dnia 14.03.1964r. – k. 48, decyzja k. 92 – 95,

Wartość nieruchomości powódki według stanu na dzień 14 marca 1964r. i według cen obecnych wynosi 343.600,00 zł.

dowód: opinia biegłego D. A. : pisemna k. 66-80 i ustna k. 105 – 105 v,

### **Sąd zważył, co następuje :**

W dniu 17 czerwca 2004r. dokonano zmian w kodeksie cywilnym oraz niektórych innych ustawach ( Dz.U nr 162, poz. 1692 ). Między innymi, zmieniono brzmienie art. 417 k.c. i dodano art. 417<sup>1</sup> k.c. Przepisy te dotyczą odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzone szkody. Jednocześnie dokonano stosownych zmian w kodeksie

postępowania administracyjnego, w którym niektóre z tych kwestii były uregulowane. Między innymi uchylono art. 160 tego kodeksu - art. 2 ustawy z 17.06.2004r.

W artykule 5 ustawy z 17.06.2004r. określono, że do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420<sup>1</sup>, art. 420<sup>2</sup> i art. 421 ustawy o której mowa w art. 1 (to jest kodeksu cywilnego) oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy o której mowa w art. 2 (to jest - kodeksu postępowania cywilnego) w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w Uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011r. (III CZP 112/10). Treść tej uchwały brzmi następująco:

1. do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 KPA stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1,2,3 i 6 KPA,
2. jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 KPA nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, chociażby ich utarta nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

Przenosząc tę ocenę prawną na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że zdarzeniem wywołującym szkodę jest wydanie decyzji z dnia 14 marca 1964r. na mocy której pozbawiono powódkę prawa własności gruntów. Decyzja Wojewody z dnia 2 sierpnia 2016r. tylko stwierdza bezprawność tego działania. Argumentacja ta jest zgodna z zasadą, że prawo nie może działać wstecz. O tym czy dane zdarzenie stanowi czyn niedozwolony i jakie skutki się z tym wiążą decyduje więc prawo obowiązujące w chwili jego nastąpienia.

Art. 160 § 1 k.p.a. stanowi, że stronie która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu.

Powódce przysługuje więc tylko odszkodowanie stanowiące równowartość utraconej nieruchomości. Skoro do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, to do ustalania jego wysokości znajduje zastosowanie art. 363 § 2 k.c. Stanowi on, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W niniejszej sprawie nie istniały żadne takie szczególne okoliczności i dlatego odszkodowanie zostało ustalone według stanu nieruchomości z dnia wydania decyzji o pozbawieniu powódki jej własności, a według cen aktualnych. Wartość ta wynosi 343.600,00 zł. Została ona ustalona na podstawie opinii biegłego D. A. Sąd dał jej w pełni wiarę, gdyż jest ona wyczerpująca, logiczna, przekonująca, nie zawiera sprzeczności. Dodatkowo została rozwinięta w czasie przesłuchania biegłego. W sposób wyczerpujący i przekonujący odpowiedział on wówczas także na pytania dotyczące opinii.

Powódka niewątpliwie poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z 14 marca 1964r. Nie miała ona zamiaru wyzbywać się własności gruntów. Ze względu na trudną sytuację życiową i materialną jej oraz jej męża, a co się tym wiązało – brakiem możliwości osobistej uprawy gruntów, zostały one wdzierżawione. Wprawdzie w aktach postępowania poprzedzającego wydanie decyzji z dnia 14 marca 1964r. znajduje się notatka, z której wynika że powódka nie uprawiała i nie będzie uprawiać tych gruntów, ale nie zmienia ona przedstawionej tu argumentacji. Notatka ta nie jest protokołem przesłuchania powódki. Nie ma więc żadnej mocy dowodowej w rozumieniu przepisów k.p.a. Nie można też wykluczyć, że skoro umowy dzierżawy były „prywatne”, czyli zawarte bez przewidzianej do tego formy i wiedzy stosownych organów, to powódka nie chciała ujawnić tego faktu w obawie o negatywne konsekwencje. Należy pamiętać, że funkcjonujące wówczas państwo nie miało charakteru demokratycznego, nie szanowało prawa własności i było opresyjne wobec obywateli. Niniejsza sprawa stanowi doskonałą tego ilustrację. Nie dziwią też „prywatne dzierżawy”, skoro w tamtym okresie dochodziło nawet do nieformalnego obrotu ziemią (tj. z pominięciem

formy aktu notarialnego ) . Zjawisko tego obrotu było tak masowe, że zaistniała nawet potrzeba usankcjonowania powstałych stanów faktycznych w drodze ustawowej . Zwrócić też należy uwagę ,że w piśmie kierowanym do Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 marca 1968r powódka przedstawiała inny przebieg zdarzeń . W uzasadnieniu swojej decyzji Wojewoda także wskazuje , że nieruchomości była wydzierżawiona , a nie porzucona.

Sąd nie podziela poglądu wyrażonego przez pozwanego w piśmie z dnia 21 lutego 2018r., że powódka nie poniosła szkody , gdyż na skutek stwierdzenia nieważności decyzji nadal jest właścicielem nieruchomości (k. 209 – 210 ). Argumentacja ta pomija fakt ,że z ksiąg wieczystych nieruchomości wynika że obecnie to inne osoby są ich właścicielami i nabyły je w dobrej wierze , w zaufaniu do treści ksiąg wieczystych . Chroni je domniemanie z art. 3 ust.1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece . Nie ma więc możliwości odzyskania nieruchomości w naturze . Nawet zakładając teoretycznie ,że w jakiś sposób doszłoby do tego , to nie można wykluczyć ,że ci poprzedni właściciele mieliby jakieś roszczenia odszkodowawcze wobec powódki. Przysługujące jej naprawienie szkody może więc mieć postać wyłącznie pieniężną , a nie zwrotu nieruchomości w naturze - art. 363 § 1 k.c.

W punkcie I wyroku sąd zasądził więc kwotę stanowiącą równowartość utraconej nieruchomości . Datę początkową biegu odsetek stanowi dzień wydania wyroku. Odsetki mają funkcje waloryzacyjną . Taką samą rolę pełni ustalenia wysokości odszkodowania według cen aktualnych . Gdyby więc odsetki zostały zasądzone za wcześniejszy okres, to doszłoby do podwójnej waloryzacji. Poza tym, rozwiązanie takie zawierałoby sprzeczność . Odsetki biegłyby bowiem od dnia , gdy wartość nieruchomości mogła być zupełnie inna i nie była nawet w ogóle ustalana w toku procesu na tamtą datę . O opóźnieniu w niniejszej sprawie można więc mówić dopiero od dnia wydania wyroku – por. art. 476 k.c.

W zawartym w wyroku określeniu pozwanego sąd pominął sformułowanie „w osobie” , czy „reprezentowany przez” . Nie ma bowiem znaczenia kto jest uprawniony do występowania w imieniu danego statio fisci Skarbu Państwa.

Jak już wcześniej wskazano, art. 160 § 1 k.p.a. przewiduje odszkodowanie tylko za rzeczywistą szkodę . Wprawdzie w toku niniejszego procesu sąd dopuścił dowód z opinii biegłego J. P. w celu ustalenia wartości utraconych korzyści , ale ostatecznie nie czynił na tej podstawie żadnych ustaleń.

Powództwo zostało oddalone w części dotyczącej kwoty 80.079,00 zł z tytułu utraconych korzyści oraz odsetek dochodzonych za okres od 3 listopada 2016r.

Stan faktyczny został ustalony także w oparciu o materiały zawarte w aktach sprawy administracyjnej (...).III. (...).24.2015 oraz przesłuchanie powódki . Sąd w pełni dał wiarę tym dowodom. Również i one są spójne i wzajemnie się uzupełniają.

Rozstrzygając o kosztach procesu sąd zastosował zasadę stosunkowego ich rozdzielnia w stosunku do stopnia wygrania i przegrania sprawy - art. 100 k.p.c.

Powódka wygrała sprawę w około 81 % . Poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800,00 zł . Wynikają one z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu ustalonym przez rozporządzenie z dnia 3 października 2016r. ( Dz.U poz. 1668 ) . Poza tym, uiszczona została opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Razem stanowi to kwotę 10.817,00 zł. Powódce należy się jej 81 % czyli po zaokrągleniu 8.762 zł.

Strona pozwana była reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej . Poniesione koszty zastępstwa procesowego to także 10.800,00 zł - art. 99 k.p.c. Kwota należna z tego tytułu to równowartość 19 % czyli 2.052 zł. Po dokonaniu potrącenia zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.710 zł.

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości – k. 24. W związku z tym nie została uiszczona opłata od pozwu , w tym także od rozszerzonego żądania , w wysokości 21.184 zł . Ze Skarbu Państwa zostały wyłożone tymczasowo koszty sporządzenia opinii w kwocie 2.681,80 zł. Łącznie koszty należne Skarbowi Państwa to 23.865,80

zł . Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( u.o.k.s.) nakazano pobrać od powódki z zasądzanego roszczenia 19 % tej kwoty , czyli po zaokrągleniu 4.535,00 zł .

Skarb Państwa jest zwolniony od opłat – art. 94 u.o.k.s. Zwolnienie to nie dotyczy więc wydatków , a do nich należą koszty opinii biegłych art. 5 ust. 1 pkt 3 u.o.k.s. Dlatego od pozwanego nakazano pobrać 81 % kwoty 2.681,80 zł., czyli po zaokrągleniu 2.171,80 zł .